

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Zgon prof. Calmette'a Wynalazcy szczepionki przeciwgruźliczej



Prof. Calmette w swym laboratorium przy instytucie Pasteur'a

**PARYŻ, 29 października.** — (PAT.) — Dzisiaj rano o godz. 6.30 zmarł prof. Calmette, wicedyrektor instytutu Pasteura, wynalazca szczepionki przeciw gruźliczej, która wiele sporów wywołała w świecie naukowym i była nawet w swoim czasie przedmiotem procesu przeciwko lekarzom w Bremie, gdzie w szpitalu dziecięcym po zastosowaniu szczepionki prof. Calmette'a, zmarło przeszło 40 dzieci.

Zmarły prof. Calmette brał udział we wtorek, mimo silnej gorączki, w międzynarodowym kongresie higieny, gdzie prof. Catacuzone podał wielkie zasługi Calmette'a, położone dla ludzkości przez wynalezienie szczepionki przeciwgruźliczej.

## 10-lecie republiki tureckiej

### Objawy sympatii ze strony Sowietów

**ANKARA, 29 października.** — (PAT.) — Stolica Turcji z okazji 10-lecia republiki przyjęła wyjątkowo odświętny wygląd. Z wszystkich części kraju zjeżdżają delegacje ludności celem wzięcia udziału w święcie narodowym.

Poza delegacją sowiecką z Woroszyłowem na czele, przybyły delegacje Bułgarii, Grecji, Węgier oraz innych państw.

Przybyli liczni przedstawiciele prasy europejskiej i amerykańskiej.

Przybył dzisiaj do Ankary trzy samoloty, ofiarowane Turcji z okazji 10-lecia przez rząd sowiecki.

Kalinin, Mołotow i Krestinski przysłali depesze gratulacyjne na ręce Kemala paszy, Ismet paszy i Tefteik Ruszdi Beye.

## DALSZE WALKI W PALESTYNYE

W starciu z policją 2 arabów zabito, a 15 raniono  
**Po za Jerozolimą i Hajfą w kraju panuje spokój**

**LONDYN, 29 października.** (PAT.) — W Palestynie w ciągu dnia dzisiejszego trwały dalsze zaburzenia, aczkolwiek nie tak poważne i skierowane głównie przeciwko policji, wobec której masy arabskie zajmują bardzo wroga postawę.

Terenem zaburzeń była przede wszystkim Jerozolima, gdzie około południa tłum arabów, po opuszczeniu meczetu, usiłował przerwać kordon policji, zamykającej przejście przez bramę jafską. Policja nie wypuszczała arabów ze starej części miasta, zamieszkaną przeważnie przez arabów, gdzie ulice są zbyt ciasne dla pochodów i de-

monstracji. Arabowie zmuszali na znak żałoby do zamykania sklepów żydowskich, a nawet angielskich. Wszystkie sklepy arabskie są zamknięte. W mieście panuje atmosfera napięcia i zdenerwowania. Dotąd jednak policji udało się opanować sytuację.

**JEROZOLIMA, 29 października.** (PAT.) — Wzburzony tłum, pobudzany okrzykami kobiet muzułmańskich, zgromadzonych na dachach domów, usiłował rozbroić policję w dzielnicy starego miasta, sąsiadującej z dzielnicą żydowską.

Policja, po bezskutecznych

usiłowaniach rozproszenia tłum, była zmuszona do użycia broni palnej. Dwóch manifestantów jest zabitych, 15 ranych.

Na głównej ulicy Jerozolimy policja rozproszyła tłum arabów, który zmuszał żydów do zamykania sklepów. Manifestanci zmusili również jednego Anglika, by zamknął swój sklep. Jeden ze sklepów został zdemolowany.

Strejk arabów trwa w dalszym ciągu.

W pozostałej Palestynie panuje spokój, z wyjątkiem Hajfy, gdzie doszło do zamieszek.

## B. minister pruski pod zarzutem malwersacji

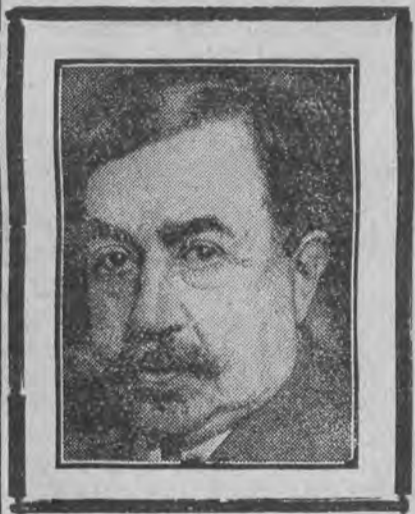


Hirtsiefer

**BERLIN, 29.10.** (PAT.) — Prokuratura w Bohum wytoczyła oskarżenie o sprzeniewierzenie przeciw b. pruskiemu ministrowi opieki społecznej, Hirtsieferowi oraz przywódcy dawnej partii centrowej, osadzonemu ostatnio w jednym z obozów koncentracyjnych.

# PAINLEVE ZMARŁ!

Zwłoki wielkiego uczonego i męża stanu spoczną w Panteonie



**PARYŻ, 29 października.** (P. A. T.) — **DZISIAJ RANO O GODZINIE 5.20 ZMARŁ PAUL PAINLEVE.**

Painleve zmarł u siebie w domu bez jakichkolwiek cierpień w czasie głębokiego omdlenia. Zmarły od kilku lat cierpiał poważnie na serce.

W ciągu ostatnich tygodni zmarły nie brał czynnego udziału w życiu politycznym. Dziwnym zbiegiem okoliczności

prezydent Lebrun dokonał wczoraj uroczystego otwarcia szkoły i muzeum zdobnictwa im. Painlevé'go.

Na wiadomość o śmierci liczni przedstawiciele świata politycznego i naukowego przybyli złożyć hołd śmiertelnym szczątkom Painlevé'go. Prem-

jer Sarraut złożył w imieniu rządu kondolencje rodzinie zmarłego.

Rano prezydent Lebrun złożył hołd zwłokom Painlevé'go. Od wtorku zwłoki będą wystawione na widok publiczny w gmachu szkoły i muzeum zdobnictwa, gdzie

studenci politechniki pełnić będą straż honorową.

Pogrzeb Painlevé'go z powodu przypadających świąt w dniach 1 i 2 listopada, oraz sesji parlamentarnej, wyznaczony na dzień 3 listopada, odbędzie się dopiero 4 listopada.

Pozwoli to przygotować się odpowiednio do uroczystości pogrzebowych. Poza to, przesunięcie daty pogrzebu umożliwi delegacjom zagranicznym wzię-

cie udziału w uroczystościach pogrzebowych.

Zwłoki zostaną złożone w Panteonie.

**PARYŻ, 29.10.** (PAT.) — Painleve urodził się 5 grudnia w r. 1863, jako syn rysownika - litografa. Po ukończeniu studjów w 25 roku życia zostaje profesorem uniwersytetu w Lille, następnie w Sorbonie, później w politechnice paryskiej.

W 31 roku życia udaje się na zaproszenie władz szwedzkich do Sztokholmu, aby objąć katedrę w tamtejszym uniwersytecie.

W 1900 roku zostaje powołany do akademii nauk, która ogłasza szereg jego prac, a specjalnie wykład o teorii równań różniczkowych, oraz w sprawie organizacji awiacji i lokomocji lotniczej we Francji.

Painleve w okresie pierwszych prób Wrighta wzięty udział w uroczystościach pogrzebowych.

## Nieubłagana walka ze szkodliwą „kaczką” dziennikarską

Z Warszawy donoszą:

W lokalu sprawozdawców parlamentarnych w sejmie odbyło się wczoraj kolejne posiedzenie zarządu głównego związku dziennikarzy.

Zarząd uchwalił wydelegować delegata na sesję konferencji prasowej, zainicjowanej przez ligę narodową.

Konferencja ta odbędzie się w dniu 7 listopada w Madrycie i poświęcona będzie sprawie zwalczania fałszywych wiadomości, utrudniających porozumienie między narodami.

W r. 1924 i 1925 Painleve jest przewodniczącym izby.

W r. 1924 kandyduje na stanowisko prezydenta republiki, przyczem zostaje pokonany przez prezydenta Doumergue'a.

Pomiędzy rokiem 1925 a 1929 Painleve zajmuje się reformą wojskową we Francji. Painleve był 15 razy ministrem,

piastował teki oświaty, wojny i awiacji. Był prezesem ministrów i ministrem wojny w r. 1917. Ostatnio w gabinecie Paul Boncoura w r. 1933 piastował portfel ministra awiacji. W tym właśnie okresie zdrowie Painlevé'go ulega pogorszeniu, wobec czego nie mógł on wziąć czynnego udziału w pracach gabinetu premiera Daladiera.

Dzienniki przypominają słynną dyskusję Painlevé'go z członkiem akademii, Piccardem, w obronie teorii Einsteina, której zmarły był wyznawcą. Dalej pisma przypominają, że Painleve

w przełomowych chwilach wojny był inicjatorem powierzenia pierwszych stanowisk armii marszałkowi Fochowi i Petain'owi i że on właśnie nie nastawał na organizację frontu w Salonikach.

zajmuje się specjalnie aerodynamiką, uzasadnia pierwszą teorię mechanicznego utrzymania i unoszenia się. Jest też pierwszym pasażerem lotu Wrighta a później Farmana.

W r. 1910 Painleve rozpoczyna karierę polityczną, jako poseł do izby deputowanych, referent budżetu marynarki, a później przewodniczący komisji marynarki. Wybierany do izby w latach 1914, 1919, 1924, 1928,

należy do grupy republikanów socjalistów.

Na stanowisku prezesa ligi republikańskiej prowadzi kampanję polityczną, której rezultatem jest utworzenie kartelu lewicy i jego zwycięstwo przy wyborach w r. 1924.



Painlevé w karykaturze

# Przez Belgię i Szwajcarię zamierzają Niemcy zniszczyć potęgę Francji

Kiedy po wybuchu rewolucji rosyjskiej coraz prawdopodobniejszą się stawała nowa ofensywa niemiecka na zachodzie, szwajcarski rząd związkowy obawiał się o naruszenie jego neutralności. Powszechnie oczekiwano próby ze strony Niemiec obejścia prawego skrzydła wojsk koalicyjnych od strony Jury. Foch, którego przywołano z powrotem z wygnania po klęskach, odwołanych przez gen. Nivelle na wiosnę 1917 roku, obdarzony został misją wypracowania planu obrony Szwajcarii. Foch planował: szwajcarska armia związkowa ma służyć jako ochrona, a następnie wycofuje się w doliny niezdobytch łańcuchów górskich swego kraju. Armia niemiecka, która dla szybkiego posuwania się na przód może użyć jedynie płaskiego korytarza doliny Aaaru, zostaje zaatakowana ze skrzydła przez 50 dywizji francuskich. Siły niemieckie, które w wąskiej dolinie górskiej nie zdołają ani się rozwinąć, ani wycofać, staną się następnie przedmiotem ataku, przeprowadzonego przez szwajcarską armię związkową na drugim jej skrzydle.

Plan ten jeszcze dziś przecho wywany jest w registraturze Wersalu.

Gdy Francja po wojnie na nowo umocniła swe granice wschodnie, niemiecki sztab generalny rozpoczął natychmiast wypracowywanie planu obejścia tych fortyfikacji. Bo aczkolwiek przyszła wojna przyniesie z sobą silne wzmoczenie napadów technicznych, będzie wojną maszyn, aparatur i chemii, to jednak koniec końców decydować będzie zawsze sama armia. Bo przecież kraj nie przyjacielski musi być ostatecznie okupowany.

Fortyfikacje francuskie — podziemny pas obronny nie do zdobycia, który w razie wojny zamknie granice francuskie wprost hermetycznie, — dają się obejść tylko w dwóch miejscach; na północy przez terytorium belgijskie i holenderskie i na południu przez terytorium szwajcarskie. Już przy opracowywaniu tego projektu wyłoniły się poważne trudności. Nawoływano do ostrożności, wskazując, że tego rodzaju plan może się stać dla Niemiec bardzo niebezpieczny pod względem politycznym: przed jego urzeczywistnieniem przez zdradzieckie posunięcia jakiegoś nieodpowiedzialnego polityka, lub rozczerwanego ka-

rierowicza, a podczas wprowadzania w życie przez międzynarodową reakcję. Poza-tem — i to był najważniejszy wzgląd, który podkreślano z wciąż wzrastającą siłą — bą-żąc do przeprowadzenia takiego ryzykownego planu operacji militarnej mogłyby być jedynie tylu zupełnie pewni i uwolnieni od wewnętrznego wroga. Niemieckie sfery wojskowe znalazły zrozumienie dla zastrzeżeń: rozpoczęło się tajne zbrojenie i wojna przeciwko wrogowi wewnętrznemu. Jest to jeden z wielu związków pomiędzy Hitlerem i niemieckim sztabem generalnym.

Wewnętrzny wróg Niemiec jest pobity, głos opozycji zduszony. Projekt niemieckiego sztabu generalnego dojrzał do wykonania. Paugeranizm jest owym parawanem dla strategicznego przygotowania napadu.

Od kwietnia do sierpnia 1933 r. partja hitlerowska udzieliła holenderskim narodowym socjalistom poparcia w sumie 1.200.000 marek. 850 tys. marek poszło na cele propagandy do Belgji, dla poparcia dążeń separatystycznych mniejszości narodowej belgijskiej. A 1.300.000 mk. przekazano do Szwajcarii na agitację i propagandę dla narodowych socjalistów.

Cóż to oznacza? Niemiecki sztab generalny nauczył się z operacji w Belgji i Serbji, że ruch irredentystyczny może znacznie pomóc operacjom militarnym w kraju nieprzyjacielskim. Wobec tego szuka w tych krajach, których inwazyje planuje, poparcia i sympatji.

Na wypadek wojny Niemcy liczą się z nieprzyjacielskim atakiem lotniczym na serce swego przemysłu — okręg reński-

westfalski, Duisburg, Essen, Mühlheim, Hamborn, Oberhausen, Gelsenkirchen — to stracone pozycje. Niemiecki okręg przemysłowy jest odległy zaledwie o 250 km. od kanału La Manche, 150 km. od najbliższego francuskiego lotniska, a tylko 70 km. od najbliższego lotniska belgijskiego: a więc w ciągu 20 do 40 minut mogą nadlecieć nieprzyjacielskie samoloty. Wobec tego Niemcy muszą przerzucić ciężar swych operacji militarnych, aby zrównoważyć politycznie te stosunki geograficzne. Innymi słowy: ponieważ nie mogą weale, a w każdym razie bardzo słabo obronić swe zachodnie centrum przemysłowe, wobec tego armia niemiecka musi możliwie szybko i możliwie głęboko wtargnąć do kraju nieprzyjacielskiego. Nieprzyjaciel byłby wówczas zmuszony do pewnej rezerwy w użyciu technicznej i chemicznej broni przeciwko niemieckiemu centrumu przemysłowemu, jeżeli nie będzie chciał zniszczyć wraz z armją niemiecką również własnej ludności. Jednocześnie armia niemiecka mogłaby przez Belgję przeprowadzić z całą bezwzględnością atak na północne francuskie tereny przemysłowe.

Zgodnie z tem niemiecki plan wojenny przewiduje podział za- dań: armja północna obchodzi francuski pas twierdz, przedzierając się przez Holandję i Belgję; blok środkowy armji kryje granice Renu, armja południowa wpada przez Szwajcarię do Daphnie i doliny Rodanu, obsadza je i niszczy francuski przemysł południowy. Aczkolwiek plan ten posiada nieco owego prymitywizmu, o którym Foch powiedział: niemiecka strategia bawolu, to jednak trzeba pamiętać, że prawdopodobieństwo przeprowadzenia go w prakty-

ce znacznie wzrosło wskutek gwałtownie rosnącego niemieckiego parku samolotowego. Trzeba również pamiętać, że plan ten powstał w czasie, gdy tajne zbrojenia niemieckie dawno się jeszcze łatwo kontrolować. A więc co na pierwszy rzut oka wydawać się może nieco naiwne, to bardzo szybko samo staje się, jako dobrze rozważona chęć napadu.

W nowoczesnej wojnie nawet masywy górskie Szwajcarii nie będą stanowiły niezawodnej obrony; wszystko, co się w nich ukryje, będzie wydane na łup bomb gazowych zupełnie tak samo, jak na płaszczyźnie. Rzutem ciężkie gazy będą powoli spływały po stokach górskich, zatruwając wszystko po drodze a niewiele uciążliwszy wskutek wiatru i wilgoci.

Niemcy już dawno rozpoczęły sporządzanie list wszystkich owych oficerów, którzy prze- byli wojnę w Belgji i wskutek tego są doskonale obznajmieni z terenem. Niemcy kontynuują z niezwykłą energją swą propagandę w Holandji, Belgji i Szwajcarii. Z punktu widzenia wojskowego już dziś istnieje stan, podobny do stanu wojennego.

W ciągu ostatniego półroczia Niemcy zamówiły 6.000 samolotów, które w ciągu niewielu godzin mogą być przebudowane na samoloty bojowe i pościgowe. Zmobilizowały wiedzę nowoczesną i już przygotowują swe stanowiska w kraju nie przyjacielskim. Chwilowo oczywiście więcej tylko „moralnie”. Szczególna sytuacja, w którą wpadną Niemcy przez wojnę, zmusi je do prowadzenia jej jako wojny wyniszczenia. Również wschodnie centra przemysłowe Niemiec — Gliwice, Zabrze, Huta Królewska i Bytom — są jedynie o parę kilometrów oddalone od granicy. Niemcy absolutnie nie mogłyby prowadzić wojny materiałowej — i to jest już dawno uwzględnione w koncepcji sztabu generalnego. Muszą się ograniczyć do wojny chemicznej i bakteriologicznej i do o- wnych nagłych akcji, których wynik zależy od tysiąca przypadkowości.

Innymi słowy: realne szanse Niemiec w przyszłej wojnie polegają na tem, aby złamać wolę oporu u przeciwników. Narazie, w okresie przygotowawczym, niewątpliwie to im się udało.

F. K.

Wkrótce



ALBERT PRÉJEAN

**TOTO**

w kinie „ROXY”  
Narutowicza 20

## Posel Cadere w Warszawie

WARSZAWA, 28 października. (Pat.) — Dziś, o godz. 8-ej przybył z Bukaresztu do Warszawy poseł rumuński p. Cadere, obrany ostatnio na prezesa Fidac'u.

O godz. 12-ej poseł Cadere, jako prezes Fidac'u złożył wie- niec na grobie Nieznanego Żol- nierza. Jednocześnie złożył wie- niec w imieniu federacji P. Z. O. O. prezes gen. Górecki.

## Cudzoziemcy w Polsce bawią przeciętnie około 10 dni

Główny urząd statystyczny op- racował dane, dotyczące ruchu cu- dzoziemców w 26 ważniejszych miastach Polski w II kwartale rb. Jak wynika z tych danych, w cią- gu kwartału przybyło do Polski ogółem 17,517 cudzoziemców, w- tem 5,724 do Warszawy, 1,819 do Krakowa, 1,763 do Katowic, 1,563 do Poznania, 1,348 do Lwowa, 1,278 do Łodzi, oraz do innych miejscowości mniej, niż po 1000 osób. Z Niemiec przybyło do Pol- ski 5,011 osób, z Czechosłowacji 2,195, z Austrii 2,097, ze Stanów Zjedn. A. P. 1,058, z Francji 982, z Anglii 606, z Rumunii 555, z Gdańska 547, z Lotwy 238, ze Szwecji 222, z Rosji 207, z Holan- dji 215, z Danji 177, z Jugosławji 105, z Palestyny 71.

Z tej ogólnej liczby 17,517 cu- dzoziemców 2,079 bawilo w na- szym kraju krócej, niż 1 dzień, 6,728 — 1 do 4 dni, 5,416 — 5 do 30 dni, 1,573 osób przybyło na po- byt 1 do 5 miesięcy, oraz 1,034 osób na 6 miesięcy i dłużej. W tym samym okresie czasu wyjecha- ło z Polski ogółem 16,908 cudzo- ziemców po czasowym pobycie.

## Ułóż się między kuzoboińnych

## Grand-Kino

Ostatnie dni!

## Ramon Novarro

## „NOC W KAIRZE”

Nadprogram: Rewja Kawalerji w Krakowie w obecności Marszałka Piłsudskiego. Ponadto zpalarami 300 samolotów nad Warszawą. Początek o godz. 4 po poł.

## Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL” Dziś i dni następnych!

Wspaniały dramat egzo- tyczny o fascynującej treści, pełen napięcia i emocji p. t.

## Syn Dżungli

W rol. gł.: Olimpijski mistrz pływacki

**BUSTER CRABE**

oraz posagowo piękna

**FRANCES DEY**

Nadprogram: Komedja dźwiękowa. — Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30.

Następny program: „Żona z drugiej ręki” z Jean Harlow — Chester Morris

## „LUNA” Dziś i dni następnych!

Passe-partouts, bilety ulgowe i bezpłatne bez względu na wiek

Rewelacyjna komedja, o niespotykanym przepychu i wystawie p. t.

## Urwis z Hiszpanji

z fenomenalnym komikiem w roli głównej

## Eddie Cantorem

Nadprogram: Świetna rysunkowa groteska w kolorach.

Początek o 4-ej

## PALACE

Początek o g. 4-ej

Dziś nieodwołalnie  
poraz ostatnie!

## Ceny niższe!

Królewski kochanek.

W rol. gł.

Fredric March, Claudette Colbert

# Wszechświatowa konferencja żydów dla niesienia pomocy żydom niemieckim

LONDYN, 29 października. (PAT.) — W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w Londynie wszechświatowa konferencja żydowska pomocy żydom niemieckim. 45 organizacji żydowskich z całego świata jest reprezentowanych przez około 200 delegatów. Delegację żydów z Polski stanowią poseł Minberg, Rozmarin i Wiślicki, red. Gottlieb i rabin Lewi.

Otwarcia konferencji dokonał rabin brytyjski Herz, podkreślając, że skończył się okres przemówień i obecnie konieczna jest akcja, która powinna być solidarna, ponadpartyjna i obejmująca całość sytuacji żydów w Niemczech, a nie tylko jeden odcinek ich egzystencji. Potrzeby żydów w Niemczech są nie tylko materialne, lecz i kulturalne i religijne.

Następnie prezydent zarządu gmin żydowskich W. Brytanji, Lasky, jako prezydent organizacji, inicjującej obecną konferencję i poniekąd w charakterze gospodarza wygłosił dłuższe przemówienie, obrazujące stan akcji na rzecz prześladowanych przez hitlerizm żydów niemieckich.

Ogólna liczba uciekinierów żydowskich z Niemiec wynosi 65 tysięcy, z czego 33.000 mężczyzn z rozmaitych zawodów, 30.000 kobiet i dzieci oraz 9.000 studentów i studentek.

Na poszczególne kraje, które otworzyły swoje granice przed uciekinierami, przypada na Francję 25.000, na Palestynę — 6.500,

na Polskę — 4.500, na Czechosłowację — 4.000, na Holandję — 2.500.

Około 8.000 uciekinierów okazało się bez wszelkich środków

i są oni wspomagani przez rozmaite komitety pomocowe. Doład zebrano na cele pomocy przeszło pół miliona funtów szterlingów,

z tego 235.000 w Imperjum Brytyjskim, a 150.000 w Stanach Zjednoczonych.

Przeszło 8.000 żydów z Niemiec, pochodzących ze wschodniej Europy, zostało repatrijowanych do swoich krajów macierzystych, z czego przeszło 4.000 stanowią żydzi pochodzenia polskiego, którzy powrócili do Polski.

Rozwiązanie zagadnienia egzystencji tych uciekinierów możliwe jest jedynie na drodze emigracji. Kwestją odpowiedniego rozdzielenia terenów, na którym ta emigracja może ulec absorbowaniu oraz stosowne rozmieszczenie jej stanowi jedno z głównych zadań obecnej konferencji.

Prezydent Lasky zaproponował utworzenie ogólnego kierowniczego biura konferencji oraz powołanie następujących komitetów: a) palestyńskiego, celem wypracowania wniosków dla osiedlenia uciekinierów w Palestynie; b) ekonomicznego z podziałem na 4 sekcje: 1) akcji odbudowy w Niemczech, 2) akcji pomocy poza granicami Niemiec, 3) emigracji pozapalestyńskiej, 4) finansowej, c) akademickiego, zajmującego się zagadnieniem rozmieszczenia około 500 profesorów uniwersyteckich.

Przewodniczący wyraził głęboką wdzięczność w imieniu żydów z całego świata pod adresem tych rządów, których kraje otworzyły swoje granice dla uciekinierów.

Następnie zabierali jeszcze głos przedstawiciele szeregu organizacji żydowskich, jak prof. Silvan Lewi, w imieniu Alliance Israelite Universelle, Straus i Margoshi z Ameryki, przy czym Margoshi domagał się zwołania wszechświatowego

kongresu żydowskiego, reprezentującego 16 milionów żydów, żyjących na całej kuli ziemskiej.

Znany działacz sjonistyczny, Wajcman, mówił o znaczeniu jakie posiadać będzie Palestyna dla uciekinierów z Niemiec. Wajcman dał wyraz swemu żalowi z racji ostatnich rozruchów arabskich i podkreślił, że żydzi pragną zgodnego współżycia z arabami.

Najciekawsze było przemówienie przedstawiciela t. zw. „Delegation juive”, Motzkiina, reprezentującego odłam żydostwa, domagającego się nie tylko akcji filantropijnej dla uciekinierów, ale też akcji politycznej, celem obrony stanu posiadania i praw żydów w Niemczech.

Motzkin przemawiał za zwołaniem wszechświatowego kongresu żydów, na którym omówione byłyby metody walki, w pierwszym rzędzie bojkotu.

Konferencja obecna posiada jednak, zdaniem Motzkiina, — doniosłe znaczenie polityczne, bo po raz pierwszy zeszli się wszyscy żydzi całego świata,

reprezentujący wszelkie odcienie i grupy międzynarodowego żydostwa.

Po tych przemówieniach po witalnych skończyła się plenarna część konferencji i dalsze obrady odbywają się w poszczególnych komisjach. W środę wieczorem odbędzie się końcowe posiedzenie plenarne.

PARYŻ, 29.10. (PAT.) — „Ere Nouvelle” donosi z Berlina, że ze szpitali berlińskich zwolniono 700 lekarzy i pielęgniarek. Równocześnie w miastach prowincjonalnych przeprowadzono szereg nowych aresztowań wśród żydów. W miejscowości Backingfeld w Westfalji aresztowano m. in. bez dania wyjaśnień wszystkich żydów mężczyzn. Według wiadomości półoficjalnych planowana obecnie amnestja nie będzie rozciągnięta na żydów.

— Porucznik uda się z mną do komendanta okręgu wojennego. Będzie pan musiał złożyć pewne zeznanie.

I już deńszyk podaje młodemu porucznikowi płaszcz. Przed gmachem wchłonęła ich wilgość. Drobny deszcz, pędzony wiatrem, zacina w oczy. Oficerowie nacisnęli niżej czapki.

Po chwili siedzieli w lekkim wolancie. Poprzez mgłę i błoto pędzili do komendy okręgu. W rekt. ścisła nerwowo kapitan małą teczkę. Na metalowym okuciu pokazały się kropelki wilgoci.

General Blimow przyjął go natychmiast. Porucznik czekał w korytarzu.

Żandarm otwiera wielkie dwuskrzydłowe drzwi. U końca długiej sali, za masywnym biurkiem błyszczą orderami i naszywkami generał. Przed nim ogromna przestrzeń lśniącego parkietu.

Fomin staje na baczność. Szabla w lewej, teczka w prawej ręce. Według regulaminu służby wewnętrznej.

— General mówi: — Proszę!

— Nie leży, panie kapitanie, i zapewne niema.

— Nieprzytomny pan, czy co. Ja sam, pamiętam, położyłem na wierzchu.

— Nie leży na wierzchu, nie ma w rejestrze — odpowiada zdziwiony porucznik. Można mu co prawda zarzucić siedem grzechów głównych i wiele po-

niecierpieniem. A potem na szufladę.

— Rzeczywiście, panie kapitanie. A ja myślałem już, że go kto wziął. Ale leży w innym rejestrze...

ROZDZIAŁ II.

Kapitan zastanowił się. Przy pomnił sobie dokładnie, że plan położył w rejestrze 4. Zresztą był przy tem kapitan Łomow.

— Panie poruczniku. Obcasy stuknęły.

— Zatelefonuje pan do kapitana Łomowa i zapyta pan, czy pamięta, do jakiego rejestru włożyłem wczoraj plan B-4. Odpowiedź w formie telefonogramu.

Powtórny stuk obcasów. Przepisowy zwrot na lewej pięcie i błyszcząca czupryna znika za drzwiami.

Odezwał się znowu w Fominie doświadczony oficer wywiadu. Zaczęły w nim rosnąć jakieś podejrzenia. Czy to możliwe, żeby ktoś niepowołany ruszał plan. I to właśnie ten plan. Najważniejszy dokument jaki w tej chwili miała Warszawa. Widocznie operował tu ktoś, kogo należy za wszelką cenę unieszkodliwić. Oficer poczuł tu swą życiową szansę. Sprawę powierzą napewno jemu. A wtedy, jeśli schwyta ko-



*Dobra - czy zła?*

Wygląd zewnętrzny żarówki tego Ci nie powie — dopiero w użyciu poznasz jej wydajność światła i zużycie prądu. Kupuj więc tylko wysokogatunkowe, ekonomiczne żarówki znanej marki

# TUNGSRAM

## Państwo rozbrajające się z nędzy Albania rozpuszcza wojsko i oddaje okręty

Tirana, w październiku.

Rząd albański postanowił w tych dniach zredukować znaczną liczbę podoficerów, dalej ciężką artylerię i całą marynarkę. Według wiadomości pochodzących z kół dobrze poinformowanych zarządza będzie również redukcja oficerów i urzędników państwowych. Okręty wojenne, które swego czasu Albania otrzymała od Włoch za staną Włochom zwrócone.

Takie postanowienia rządu należy tłumaczyć tem, że państwo nie może z własnych środków pokrywać wydatków połączonych z utrzymywaniem dotychczasowej ilości wojska i marynarki, jak również kosztów utrzymania administracji państwowej. Dotychczas wydatki te pokrywały Włochy, ale kiedy Albania zamknęła szkoły prywatne, wśród których znajdowały się i szkoły włoskie i odmówiła ponownego otwarcia tychże, Włochy przestały nadsyłać odpowiednie kwoty na utrzymanie wojska i administracji państwowej.

Jeżeli rząd albański przeprowadzi te postanowienia, to w kroku tym nie należy dopatrywać się zarządzenia tylko oszczędnościowego ale i politycznego, mianowicie w związku z przyszłym rozwojem stosunków pomiędzy Albanją a Włochami.

Niebawem ma wyjechać do Belgradu albańska delegacja celem rozpoczęcia rokowań o umowę handlową. Na czele delegacji stanie były minister spraw zagranicznych Mehmed Konitza. Ciekawem jest,

że w delegacji, która będzie pierwszą delegacją wysłaną do Jugosławii, weźmie udział również generalny kierownik albańskiego ministerstwa spraw zagranicznych Dimitre Barati. Z tego wnioskuje można, że podczas rozmów belgradzkich rozpatrywane będą niektóre sprawy polityczne. Jeżeli uświadomimy sobie dzisiejszy stan stosunków włosko - albańskich, których ilustracją jest właśnie ostatnie zarządzenie (rozpuszczenie wojska i marynarki) to, dojdziemy do przekonania, że przygotowuje się coś, co może gruntownie zmienić konstelację sił politycznych na bałkanach. Albania chce się wyzwolić z pod wpływów Włoch.

Wkrótce



ALBERT PREJEAN  
DANS  
**TOTO**  
w kinie „ROXY”  
Narutowicza 20

Codzienny Dodatek Powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dn. 30.X. Nr. 2.

STEFAN ZAGORZYŃSKI.

# Plan B-4

Powieść szpiegowska na tle życia tódzkiego.

## STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Kapitan Fomin, zastępca szefa wywiadu przy warszawskim okręgu wojennym dostaje polecenie doręczenia dowódcy okręgu planu B-4, który znajduje się w skarbonie biura wywiadu. Z dyżurnym porucznikiem udaje się do podziemi. Na progu skarbcza zegarek kapita- na przestaje chodzić. Plan ze szafki wyjął ma porucznik. Stwierdza, że planu niema. Kapitan nie chce wierzyć, zarzuca mu pijaństwo. Plan przecież leży na samym wierzchu.

— Porucznik czeka parę chwil. Niby, że szuka ponownie.

— Nie leży, panie kapitanie, i zapewne niema.

— Nieprzytomny pan, czy co. Ja sam, pamiętam, położy-

łem na wierzchu.

— Nie leży na wierzchu, nie ma w rejestrze — odpowiada

zdziwiony porucznik. Można mu co prawda zarzucić siedem grzechów głównych i wiele po-

niecierpieniem. A potem na szufladę.

— Rzeczywiście, panie kapitanie. A ja myślałem już, że go kto wziął. Ale leży w innym rejestrze...

ROZDZIAŁ II.

Kapitan zastanowił się. Przy pomnił sobie dokładnie, że plan położył w rejestrze 4. Zresztą był przy tem kapitan Łomow.

— Panie poruczniku. Obcasy stuknęły.

— Zatelefonuje pan do kapitana Łomowa i zapyta pan, czy pamięta, do jakiego rejestru włożyłem wczoraj plan B-4. Odpowiedź w formie telefonogramu.

Powtórny stuk obcasów. Przepisowy zwrot na lewej pięcie i błyszcząca czupryna znika za drzwiami.

Odezwał się znowu w Fominie doświadczony oficer wywiadu. Zaczęły w nim rosnąć jakieś podejrzenia. Czy to możliwe, żeby ktoś niepowołany ruszał plan. I to właśnie ten plan. Najważniejszy dokument jaki w tej chwili miała Warszawa. Widocznie operował tu ktoś, kogo należy za wszelką cenę unieszkodliwić. Oficer poczuł tu swą życiową szansę. Sprawę powierzą napewno jemu. A wtedy, jeśli schwyta ko-

### Tryumfy medycyny

Nie będziesz rodzić w bólach...

Dwóch młodych lekarzy angielskich przy współudziale młodej kobiety - lekarza wynalazło nowy środek znieczulający, który, sądząc według znakomych rezultatów doświadczeń, niebawem chronić będzie kobiety przez bólami, związanymi z rodzeniem dzieci. Środek ten, zw. nembutal, znany już od trzech lat w Anglii, nie posiadał dotychczas szerokiego zastosowania, ponieważ uważano, że działanie jego jest zbyt słabe. Jednak obecnie wykryto, że ten nembutal, podawany razem z chloralem, działa znakomicie na położnicę, znieczulając całkowicie, a przy tym nie wpływając zupełnie na zdrowie dziecka i matki. Dotychczas jako środek znieczulający stosowano zastrzyki morfiny, ale uważano je za szkodliwe, ponieważ morfina czasami przenikała do krwi noworodka.

Nembutal podaje się na wewnątrz w postaci pigułek. Najcharakterystyczniejszą jego cechą jest to, że natychmiast po porodzie położnica zasypia spokojnym snem. Pytanie „Czy moje dziecko już się urodziło?” jest zazwyczaj pierwszym, jakie zadaje pacjentka, do której zastosowano nowy środek.

Doświadczenia, przeprowadzone w łódzkim szpitalu uniwersyteckim, wykazały, że w 62 wypadkach na 100 nembutal działa poprostu zbawienie, a w pozostałych 38 wypadkach działanie jego było słabsze, przyczem zaledwie w 13 wypadkach nie działał zupełnie. Nie można go nazwać środkiem usypiającym, ponieważ w większości wypadków pacjentki po zażyciu nembutalu zdają sobie doskonale sprawę ze wszystkiego, co się dzieje dookoła nich, a jednocześnie znajdują się w stanie półodurzenia i nie odczuwają zupełnie bólu.

### Charakter w... nadnerczu

Ponurzy, pobudliwi i nieznosni w obecności ludzi, którzy są istną meką nie tylko dla otoczenia, ale również i dla siebie samych, niebawem będą mogli przekształcić się i zmienić swój charakter na lepszy. W tej przemianie będzie im po mocny skalpel wytrawnego chirurga, który zapomocą drobnej operacji zmieni najgorszy charakter w angielską łagodność i cierpliwość.

Chirurg z amerykańskiego miasta Cleveland w stanie Ohio, doktor George Cravt twierdzi, że nie jest to utopia, lecz rzecz zupełnie możliwa. Według jego słów udało mu się wykonać kilka udanych doświadczeń w tym kierunku i że zmienił on na lepszy charakter swoich pacjentów drogą niewielkiej operacji nadnerczy, po której zaobserwował wyraźną poprawę w usposobieniu, nastrojach i zachowaniu się pacjentów. Operacja ta jest również w pewnym stopniu kosmetyczna, bowiem po niej z twarzy pacjentki znikają zmarszczki i fałdy, wywołane zatroskanym i ponurym wyrazem twarzy.

# Czy należy dzieci uświadamiać o całym kompleksie życia płciowego człowieka

Wpływ wychowania na późniejsze życie seksualne człowieka jest dziś ogólnie uznawany; nie tak natomiast jasno i pewnie jest, jakich środków użyć należy, by wpływ ten z wszelką pewnością uzyskać. Przedewszystkiem podkreślić należy, że właściwy kierunek wychowania spada na rodzinę, że jednak niesłuchanie trudno jest wpływać na zachowanie się rodziców względem dzieci. Próbowano w tym celu wszelkich środków: książek, artykułów w prasie codziennej, odczytów, wystaw propagandowych, przedstawień teatralnych i kinowych;

wynik był zawsze niezadowolający.

Jest to rzeczą łatwo zrozumiałą, jeśli się zważy, że trzeba tutaj dużej bystrości spostrzegawczej i przytem pewnych określonych właściwości charakteru które przecież nie są udziałem wszystkich, ani nawet większej ilości ludzi. A dalej: rodzice, i to tak zajęty pracy zawodową ojców, jak i zaabsorbowana gospodarstwem matka, niejednokrotnie nie mają wprost czasu na zajęcie się dziećmi.

Wreszcie, co najważniejsze, brak im najczęściej odpowiednich wiadomości, niezbędnych dla umiejętnego wychowania dzieci, brak im świadomości tych braków i wreszcie nawet ochoty, by je wyrównać. Jeśli dodać jeszcze nastroje i humory, którym podlegają rodzice, to będziemy mieli przed oczyma wszelkie usterki, związane z wychowaniem rodzinnym.

Mimo to wszystko, pozostaje ono w łańcuchu wychowawczym ogniwem najważniejszym. Przytem jednym z głównych środków wychowawczych jest niewątpliwie dobry przykład. Obok tego zwracać trzeba uwagę na odpowiedni tryb życia, podzielić czas zgodnie z zajęciami dzieci, dobre odżywienie, czystość, spokój w rodzinie, wesoły, pogodny nastrój i unikanie w obecności dzieci rozmów,

które rzekomo mają przechodzić, jako niezrozumiałe, ponad głowami dzieci, których u rywki jednak zahaczają o duszę dziecka, pozwalając mu na niepożądany wgląd w życie dojrzałych. Na tych dopiero podstawach rozwinać się może odpowiednie kierowanie przyszłym, seksualnym rozwojem dziecka.

Oczywista dawny zwyczaj wykluczał w obcowaniu z dziećmi jakkolwiek wzmiarkę o życiu seksualnym; zadawano się opowieścią o bocianie, która jednak budzącego się intelektu dziecka nie zadawała wcale. Trzeba więc było pomysłić

o uświadomieniu dzieci. I tutaj przyszło odrazu do przesyady w odwrotnym kierunku; powstała cała literatura na temat jaknajwcześniejszego przyswojenia dziecku przykładów z przyrody, mających go

oswoić z misterjum zapłodnienia i rodzenia.

Jest to, jak już wyżej zaznaczyliśmy, przesadą, bo dziecko, dopóki samo nie wkroczy w okres dojrzewania i nie dozna zaniepokojenia na skutek pojawiających się fenomenów, nie dostrzeże wcale doniosłości tych faktów, a interesuje się conajwyżej sensacyjnością, szczególnością czegoś, co dotychczas stanowiło tylko tajemnicę dorosłych. Stąd też uświadomienie wskazane jest dopiero wtedy, kiedy staje się aktualnym, a więc w okresie dojrzewania płciowego,

VARIÉTÉ-DANCING

## „TABARIN“

Dziś i codziennie od 5 do 8 FIVE z występami artystycznymi.

Konsumcja 80 gr.  
Wieczorem od 8 do 11-e  
MUSIC—HALL

Pierwszy  
Wielki Międzynarodowy  
Turniej Damski  
Walk Zapasniczych

z udziałem światowej sławy atletek, oraz pełny program atrakcyjny z dancingiem towarzyskim

Wejście bezpłatne.

Od godz. 11 w KABARET-DANCING

## Tajemne Moce...

Kobieta o dwu duszach — niewinna i dobra za dnia... nocą potworna zbrodniarka.

Nowa GRETA GARBO

### Carole Lombard

Od jutra w „PALACE”

### Co usłyszymy dziś przez radio

- 7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.05 Koncert w wyk. orkiestry mandolinistów.
- 15.30 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 15.40 Płyty ze studja łódzkiego.
- 15.55 Pieśni w wyk. Ady Horskij.
- 16.10 Recital fortepianowy prof. Władysława Burkatha.
- 16.40 Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny).
- 16.55 Koncert solistów: Zofja Adamska (wiolonczela) i Helena Lipowska (śpiew).
- 18.00 Odczyt pt. „Wśród polaków w Stanach Zjednoczonych” — wygl. dyr. Stefan Lenartowicz.
- 18.20 Audycja z okazji święta korpusu pogranicza.
- 19.25 Feljeton muzyczny pt. „Przygoda górską w muzyce” — wygl. prof. dr. Adolf Chybiński.
- 20.00 „Lili” operetka w 3 aktach Ludomira Rózyckiego (ze studja warszawskiego). W przerwie feljton pt. „Bulgarska armja pracy” wygl. p. Tadeusz Nitman.
- 22.40 Muzyka taneczna.

a nigdy wcześniej.

Wtedy jednakowoż entopiec lub dziewczynka powinna mieć to uczucie, że może z swoimi rodzicami rozmawiać swobodnie i otwarcie o rzeczach, które go niepokoją. I wtedy, jeśli dziecko zwierza się otwarcie rodzicom z rzeczy, zasłyszanych od rówieśników czy kogokolwiek innego, nadarza się najlepsza sposobność udzielenia mu odpowiedniego jego wiekowi i zdolności pojmowania uświadomienia i zredukowania nowej wiadomości do odpowiednich wymiarów i znaczenia. Bardzo ważną jest rzeczą, by dojrzewającym chłopcom i dziewczętom dać możność psychicznego wyładowania budzących się myśli. Rozwijającej się wyobraźni dotarczać trzeba odpowiedniego i zdrowego pokarmu; racjonalizującym skłonnościom chłopców, ich rwanu się do czynu, paleniu się do jakiejś działalności, isć trzeba na rękę; tak samo wzrastającej w tym właśnie okresie wrażliwości duchowej dziewcząt. Oto jest okres nieświadomej sublimacji popędu płciowego, sublimacji, wyrażającej się w zamierzeniach społecznych, politycznych, czy nawet religijnych, w kształtowaniu się młodzieńczego światopoglądu. Wórego nie wolno rodzicom ani wychowawcom względnie leka-

rzom lekceważyć. Jednakowoż na nieszczęście, w tym właśnie okresie stają się dzieci dla rodziców niezrozumiałe, często niewygodne; pojawiają się w nich coś nowego, nieznanego dotychczas, co rodzice starają się bezskutecznie usunąć, wykorzenić, stawiając tem samem przegrodę obcości między sobą a dzieckiem.

I to jest główną przyczyną, dlaczego cały ciężar wychowania seksualnego zwołano na szkołę, chociaż jest ona do tego w daleko mniejszym stopniu powołana, niż dom rodzicielski. Zrazu próbowano uczniów dojrzewających uświadamiać o całym kompleksie życia seksualnego

i opuszczającym już zakładawać na przyszłość rady i przestrogi, mające ich chronić przed niebezpieczeństwami, czyhającymi na nieostrożnych. Później jednak poniechano tego, uciekając się coraz częściej do metody pośredniego uświadomienia i stałego wpływania na młodzież w określonym, pożądanym kierunku; uświadomienie to pośrednie polega na tem, że się w odpowiednich punktach planu nauki omawia procesy zapładniania i rozmnażania się w całej przyrodzie, od roślin aż do najwyższych kręgowców, co, oczywiście pozwala i na wysnuwanie pewnych wniosków co do życia płciowego u ludzi,

zakłócenie wrodzonego uczucia wstydlivosti i w sposób, odpowiadający wiekowi i dojrzałości uczniów. Przytem jednak konieczne jest i w innych działach nauki, przedewszystkiem w nauce literatury, historii, religji, słowem wszędzie, gdzie się tylko nadarzy sposobność, utrwalać w młodzieży przekonanie o konieczności pewnych etycznych zobowiązań w życiu płciowem,

uczycić ją obowiązkowości, uczciwości i altruizmu, by nie pozwolić na traktowanie kwestji seksualnej jako czegoś odcierwanego, stojącego poza obrębem zwykłych, obowiązujących człowieka uczciwego spraw społecznych.

12 KRZESEŁ

!!!

## DYMSZA i BURJAN

!!!

Wkrótce  
GRAND-KINO

Kino teatr

Dziś poraz ostatni!

prod. Sowkino

# MARTWY DOM

Kino teatr

## Wiadomości bieżące

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: S. Jankielewicz (Stary Rynek 9); B. Głuchewskiego (Narutowicza 6); E. Hamburga (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowski 307); A. Piotrowski (Pomorska 91); L. Steckela (Limanowski 37).

**REJESTRACJA 1913 ROCZNIKA.** — W dniu dzisiejszym od godziny 8-iej rano do spisu poborowych w biurze wojskowym zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 167, winni się zgłosić mężczyźni rocznika 1913, zamieszkali na terenie IV kom., o nazwiskach na litery O, P, R. oraz zamieszkali na terenie XI komisariatu o nazwiskach na litery L, M, N.

Jutro winni się zgłosić mężczyźni rocznika 1913, zamieszkali na terenie IV kom., o nazwiskach na litery S, Sz, T oraz zamieszkali na terenie XI komisariatu o nazwiskach na litery P, R, S, Sz.

**ZWALNIANIE OD OPŁAT SZKOLNYCH DZIECI BEZROBOTNYCH.** — Jak nas informują, ministrowie wyznań religijnych i oświecenia publicznego rozesłało do wszystkich kuratorów okręgowych szkolnych okólnik, w którym przyznaje dzieciom bezrobotnych pracowników umysłowych, uczęszczających do gimnazjów państwowych prawo pierwszeństwa do zwolnienia do czesnego narówni z dziećmi urzędników państwowych.

**PRZEKAZYWANIE PIENIĘDZY Z POLSKI DO PALESTYNY I ODWROTNIE.** — Jak informują z żydowskiej gminy wyznaniowej — wobec częstych skarg na działalność różnego rodzaju biur i kantorów pieniężnych, podejmujących się przekazywania pieniędzy z Palestyny do Polski, oddział bankowy w Tel Aviv (Palestyna), Allenby Street 88, przyjmuje wkłady terminowe i oszczędnościowe, podejmując się jednocześnie przekazywania pieniędzy do Polski, usku tezniając również przesyłkę pieniędzy z Polski do Palestyny. (p)

### ZWIĄZEK REZERWISTÓW SPIESZY Z POMOCĄ NIEZAMOŻNEJ MŁODZIEŻY

W ostatnich czasach związek rezerwistów zarówno na terenie miasta Łodzi jak i w całej Polsce wykazał swą żywotność. Ostatnio znów istniejąca przy związku rezerwistów „Rodzina rezerwistów” zainteresowała się żywo sprawą niezamożnej młodzieży, która z racji braku należytej opieki niejednokrotnie staje się niepożądanym elementem społecznym i państwowym.

W związku z tem w dniu onegdajszym pod przewodnictwem prezesa zarządu grodzkiego związku rezerwistów p. Rimlera odbyło się posiedzenie poświęcone zorganizowaniu w jaknajkrótszym czasie specjalnej świetlicy dla niezamożnej młodzieży. Jak zdaliśmy ustalić w świetlicy tej młodzież będzie mogła znaleźć godziwą rozrywkę, a specjaliści instruktorzy i prelegenci wygłaszać będą z różnych dziedzin pogadanki i odczyty mające na celu sprawy społeczne i państwowe.

W ten sposób młodzież w świetlicach pod kierownictwem fachowych sił otrzymywać będzie należyte wychowanie obywatelskie, jak również zaopatrywana będzie w skromny posiłek.

Świetlice takie będą organizowane w różnych punktach naszego miasta i spożywać będą całkowicie w rękach „Rodziny Rezerwistów”.

## b. p. SALOMEA LEWINSONOWA

W dniu 28 b. m. rozstała się z tym światem  
Dla uczczenia pamięci Zmarłej Zarząd wzywa członków Towarzystwa do wzięcia udziału w pogrzebie w dniu 30 b. m. o godz. 1-iej popołudniu z domu przedpogrzebowego.  
Zarząd Tow. Gimn. im. Elizy Orzeszkowej

## Pociąg śmierci przejechał kolejno dwie osoby

W dniu wczorajszym pociąg podmiejski Łódź - Koluszki, od chodzący ze stacji Łódź - Fabryczna o godz. 9.40 rano do Koluszek, na przejeździe kolejowym obok Widzewa najechał na przechodzącego przez tor ucznia szkoły powszechnej 13-letniego Henryka Pawłaka (Józefa 3) zabijając nieszczęśliwego chłopca na miejscu.

Ten sam pociąg, nie dojeżdżając do stacji Zakowice, w pół godziny po śmiertelnym przejeździe, najechał na przechodzącego przez tor kolejowy szeregowca 31 pułku strzelców kaniowskich w Łodzi, Władysława Wiśniewskiego, hawiacego na urlopie w Zakowicach.

Wiśniewskiemu koła odcięły

obie nogi. Najbliższym pociągiem przewieziono poszkodowanego żołnierza na stację Łódź - Fabryczna, skąd wezwana karetka wojskowa pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy, w stanie agonjalnym przewiozła Wiśniewskiego do szpitala wojskowego, przy ul. Przędzalnianej.

Trupa Pawłaka przewieziono do prosektorjum miejskiego przy ul. Łąkowej.

Pechowy pociąg stale kursuje na linii Łódź - Fabryczna - Koluszki. (p)

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy mąż i ojciec

B. P.

## Hilary Zauberman

przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dnia 30 b. m. o godz. 2-iej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadomiamy pozostałą w nieutulonym żalu

STROSKANA RODZINA

## Ciężki miesiąc Liczne podatki płatne są w listopadzie

W miesiącu listopadzie r. b. przypadają terminy płatności następujących podatków:

1) Do dnia 15 listopada r. b. zaliczka miesięczna na państwowy podatek przemysłowy w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w miesiącu październiku r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I — II kategorii i przemysłowe od I do V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, tudzież przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) Do dnia 15 listopada r. b. płatna jest zaliczka kwartalna na państwowy podatek przemysłowy od obrotu.

3) W ciągu 7 dni od dokonania potrącenia płatny jest państwowy podatek dochodowy od emerytur, wynagrodzeń za najemną pracę i uposażeń służbowych wraz z dodatkiem kryzysowym.

4) Do dnia 15 listopada r. b. płatna jest miesięczna zaliczka na podatek dochodowy od dochodu, osiągniętego w październiku r. b. przez notariuszów, pisarzy hipotecznych i komorników.

5) Do dnia 5 listopada r. b. płatny jest podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii w okresie od 16 do 31 b. m. do dnia zaś 20 listopada r. b. tenże podatek pobrany za okres od 1 do 15 listopada.

6) Do dnia 15 listopada r. b. płatna jest II rata nadzwyczajnej daniny majątkowej w I-iej grupie kontyngentowej.

7) Do dnia 30 listopada r. b. płatna jest nadzwyczajna danina majątkowa w III grupie kontyngentowej.

8) Do końca listopada r. b. płatna jest III kwartalna rata państwowego podatku od nie-

ruchomości wraz z dodatkiem kryzysowym.

9) Do dnia 30 listopada r. b. płatna jest IV kwartalna rata państwowego podatku od lokali oraz podatku od placów niezabudowanych.

10) Do dnia 15 listopada r. b. płatna jest II półroczna rata państwowego podatku gruntowego ponadto w listopadzie płatne są podatki odroczone rozłożone r. a raty z terminem płatności w listopadzie i. bież. tudzież te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy z terminem płatności w listopadzie r. b. (a)

## Egzaminy dla eksternów z zakresu 6-u klas gimnazjalnych

Kuratorjum okręgu szkolnego warszawsko-łódzkiego okólnikiem swym, wysłanym do inspektorów szkolnych, ustala terminy egzaminów dla eksternów z zakresu 6-ciu klas gimnazjalnych w 3 gimnazjach państwowych na terenie województwa łódzkiego.

W myśl okólnika kuratorjum, egzaminy eksternów z zakresu klas sześciu gimnazjum państwowego (humanistycznego lub matematyczno-przyrodniczego) odbywać się będą dwa razy do roku: w terminie zimowym (styczeń — luty) i jesiennym (wrzesień — październik) przed państwowymi komisjami egzaminacyjnymi przy następujących gimnazjach państwowych na terenie województwa łódzkiego:

1) im. Mikołaja Kopernika

## Umysłowo chore pasierb

spalił zabudowania gospodarskie swego ojczyma

Groźny pożar, katastrofalny w skutkach, wybuchł w zagrodzie Ignacego Kwiatkowskiego, we wsi Dębówce, gminy Wilczogóra.

Ogień strawił dom mieszkalny i wszystkie zabudowania gospodarskie, jakkolwiek były one wybudowane z cegły, a oprócz narzędzi rolniczych i zapasów spłonął również koń i pięć sztuk trzody chlewnej.

Dochodzenie dało rewelacyjne wyniki, okazało się bowiem, iż

1.702.200 zł.  
na zasiłki dla bezrobotnych

Pod przewodnictwem wiceministra K. Rożnowskiego odbyło się posiedzenie zarządu głównego funduszu bezrobocia, na którym ustalono preliminarz budżetowy F. B. na listopad. Preliminarz ten ustala na zasiłki dla bezrobotnych robotników kwotę 1,702,200 zł. w przewidywaniu, że liczba uprawnionych do pobierania ustawowych zasiłków wyniesie około 35.000 osób. Po stronie wpływów preliminarz przewiduje 2,700,000 zł. z tytułu wkładek i ustawowej dopłaty ze skarbu państwa.

## Trzy wypadki zasłabnięcia z głodu

Na ulicy Zgierskiej obok posesji nr. 56, padł z głodu i wyczerpania 47-letni Kazimierz Rysiak, bezdomny i bezrobotny.

Drugi wypadek zasłabnięcia z wyczerpania i głodu miał miejsce przy ulicy Franciszkańskiej 26, gdzie padł 56-letni Franciszek Grzybowski, bezrobotny mieszkaniec Łęczycy.

Trzeci wypadek zasłabnięcia z głodu miał miejsce przy ulicy Piotrkowskiej obok posesji 292, gdzie padła z wyczerpania 62-letnia Juljanna Pagórska. (a)

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI

Dziś i dni następnych wiecz sztuka Devala „Stefek”.

### TEATR POPULARNY

W dniu dzisiejszym i następnym o godz. 8.15 wiecz. operetka w 3 aktach Straussa, libretto według Shawa p. t. „Bohaterowie”.

### KONCERT KOZAKÓW.

W środę o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali filharmonii zapowiadany koncert chóru kubańskich kozaków z własną orkiestrą balalajkową.

### RECITAL GASPARA CASSADO.

W nadchodzący czwartek odbędzie się w filharmonii 3-ci mi-strzowski koncert z udziałem znakomitego wiolonczelisty Gasparo Cassado.

## Nieudany napad

Sprawca stanie przed sądem doraźnym

74-letni Adolf Wicke, zamieszkały we wsi Chrząbówo, powiatu konińskiego, wybrał się wczesnym rankiem w drogę do Słupcy na wozie, naladowanym workami zboża.

W pobliżu miasteczka Kleczew, między wsiami Marcawek i Doly, znalazł się Wicke około godziny 6-iej rano.

W pewnej chwili na wóz sędziwego wieśniaka wskoczył jakiś osobnik, który kamieniem ugodził Wickego z całą siłą w głowę w okolicę prawej skroni Cios był zadany od tyłu.

Wicke w ostatniej chwili zorjentował się w sytuacji i zawołał o pomoc, poczem wskutek otrzymanego ciosu stracił przytomność.

Wolanie napadniętego usłyszał

nadjeżdżający handlarze mlekiem, na widok których napastnik rzucił się do ucieczki, zanim zdolał dokonać rabunku. Mimo wysiłków zbója został on zatrzymany i oddany napotkanemu patrolowi policji.

Jak się okazało rabusiem był mieszkaniec Kleczewa, Franciszek Jagodziński, liczący 30 lat. Aresztowanego odstawiono do więzienia w Kleczewie.

Sędziwego wieśniaka odwieziono również do Kleczewa, gdzie udzielił mu pomocy miejscowy lekarz, stwierdzając ciężkie uszkodzenie ciała.

Jest prawdopodobne, iż Jago-dziński będzie odpowiadał za napad z usiłowaniem zabójstwa przed sądem doraźnym. (p)

## Popisy strzeleckie przyjaciela kosztowały Kwiatkowskiego 3 palce u ręki

W mieszkaniu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 275, ranny został wystrzałem z rewolweru w prawą skroń o doznani oberwania kilku palców Stanisław Kwiatkowski.

Kwiatkowski wspólnie ze swym przyjacielem, którego nazwiska nie chce ujawnić, zabawił się w mieszkaniu, próbując rewolwer.

Przyjaciel oddał strzały do pudełeczka od zapalek, które trzymał w ręku Kwiatkowskiego.

Ponieważ kula zbroczyła, Kwiatkowski, trafiony w rękę, stracił 3 palce u lewej ręki oraz ma strąskaną kość dłoni. Lekarz pogotowia rannego opatrzył i przewiózł do lecznicy. (a)



# Legia wywalcza Wiśle mistrzostwo

## Sensacyjna porażka Ruchu--ŁKS. przegrywa z Cracovią -- Warszawianka ratuje Wartę

Chwacko spisała się Legia. Kto by przypuszczał, iż ten zdeklarowany maruder tabeli pierwszej grupy zdoła się rozprawić zwycięsko z groźnym Ruchem. A jednak tak się stało i to jest sensacją wczorajszych wyników ligowych.

Ze Legii punkty te zdały się na nic, przekonuje nas o tem tabela, lecz utrata tej jedynej bramki ma dla Ruchu kolosalne znaczenie. Oto Wisła, nie siejąc nie orząc, odzyskała stanowisko lidera tabeli, bowiem dziś ma lepszy stosunek bramek od Ślązaków. Wyrównała się więc ilość zdobytych punktów i ilość gier tych dwóch pretendenta do mistrzostwa i ostatecznie o zdobyciu szczytnego tytułu zadecyduje ostatni mecz, jaki pozostał im do rozegrania. W ten sposób wyjaśnia się powoli zawiła sytuacja, chociaż ostateczne jej rozwiązanie nastąpi w ostatnim dniu rozgrywek.

Cracovia nie zawiodła swych zwolenników i pokonała Łódzki ŁKS. Wynik ten jest zresztą bez znaczenia, jedynie chyba w razie dalszych dwóch zwycięstw daje on Cracovii możliwość zdobycia tytułu wicemistrza ligi.

W grupie walczącej o utrzymanie się w lidze wielką niespodzianką stanowi przegrana 22 p. p. z Podgórzem. Jakoś w tym roku siedlczanie nie mają szczęścia do Krakowa. — Dotkliwie ciągi sprawiła im Garbarnia, a teraz dostało się i od najsłabszej drużyny ligowej.

W Poznaniu triumfowali gospodarze. Zastanawiająca jest ta porażka Warszawianki właśnie w chwili, gdy Warcie niezbędne są punkty do utrzymania się w lidze. Możliwy usprawiedliwić to osłabieniem drużyny stołecznej a 5 graczami rezerwowymi, lecz bardziej złośliwi mogliby pamięcią sięgnąć wstecz i przypomnieć sobie rok w którym w takiej samej sytuacji znalazła się Warszawianka. Wtedy wynik meczu brzmiał nieco odmiennie i zadecydował o utrzymaniu się drużyny stołecznej w lidze kosztem Łódzkiego ŁTSG.

Pozostawmy jednak docieka-

nie tej prawdy innym, dziś ograniczymy się tylko do stwierdzenia, że jedynie Warszawianka i 22 p. p. nie są zagrożone spadkiem natomiast pozostałym klubom nicze się to jeszcze przytrafić. W najgorszym położeniu znajduje się Podgórze i Czarni, zajmujący dziś ostatnie miejsce w tabeli.

Tabele szczegółowe zamieszczamy poniżej:

### GRUPA I

1. Wisła	12	9	14:8
2. Ruch	12	9	23:14
3. Pogoń	10	8	19:15
4. Cracovia	9	8	17:15
5. ŁKS.	6	9	11:18
6. Legia	3	9	10:24

### GRUPA II

1. Warszaw.	12	9	20:13
2. 22 p. p.	10	9	16:18
3. Warta	9	9	16:16
4. Garbarnia	8	9	22:19
5. Podgórze	8	9	10:15
6. Czarni	7	9	15:18

### Wyniki

CRACOVIA — ŁKS. 3:2 (1:0).

KRAKÓW. — Mecz piłkarski o mistrzostwo ligi pomiędzy Cracovią a ŁKS. zgromadził około 4 tys. widzów. Cracovia wystąpiła w nieco zmienionym składzie, a mianowicie z Mysiakiem w ataku zamiast Zielińskiego, oraz z Lasotą w obronie. Gospodarze mieli przez cały czas nieznaczną przewagę i grali dość skutecznie. Pierwszą bramkę zdobywa Cracovia w 10 minucie przez Kubińskiego z podrykowanego rzutu karnego.

Po przerwie w 27 minucie wynik podwyższa Malczyk, wreszcie trzecia bramka pada w zamieszaniu podbramkowym po rzucie z rogu. Teraz Ł.K.S. zaczyna energicznie atakować i w dwie minuty później Król pięknym strzałem zdobywa pierwszy dla Łódzian punkt, a w niespełna minutę pada z zamieszania druga bramka. Cracovia była przez cały czas dopingowana przez publiczność. W drużynie Łódzkiej doskonale grał bramkarz Piasecki, który obronił moc strzałów i uchronił ją od większej porażki.

nił ją od większej porażki.

Sędziował słabo p. Wiczysty ze Lwowa. Podkreślić należy, iż gra prowadzona była cały czas bardzo fair i nie doszło do żadnych incydentów.

PODGÓRZE—22 P. P. 2:0 (0:0)

Drużyna siedlecka zawiodła na całej linii. Podgórze, grając niezwykle ofiarnie i ambitnie uzyskało zdecydowaną przewagę w drugiej części meczu i zdobyło dwie bramki przez Kasine i Scibiorskiego. Zławsza słabo wypadła gra ataku siedlczan, który nie mógł się zdobyć na skuteczny strzał. Sędziował p. Seidner.

WARTA — WARSZAWIANKA 3:2 (2:1)

POZNAŃ. — Do meczu tego Warszawianka wystąpiła aż z pięcioma rezerwowymi, natomiast Warta bez Fontowicza i Kryszkiewicza. Warszawianka miała lekką przewagę techniczną, szybszym natomiast i ambitniejszym zespołem byli gospodarze. Przez cały czas zawodów padał ulewny deszcz, to też gra toczyła się na kompletnie rozmokłym terenie. —

Bramki dla Warty uzyskał Szerfke II — dwie i Prosiński — jedną, dla Warszawianki: Prasator i Lachowicz z przeboju. Sędziował p. Wardęszkiewicz.

LEGIA — RUCH 1:0 (0:0)

WARSZAWA. — Niezwykle ważny mecz ten dla Ruchu zakończył się sensacyjną porażką drużyny śląskiej, to też szanse jej na zdobycie mistrzostwa ligi poważnie zmalały. Ruch grał stosunkowo słabo a chociaż i Legia nie reprezentowała specjalnego poziomu, obrona jej była nie do obejścia dla Ślązaków. Jedyną decydującą o zwycięstwie bramkę uzyskał w drugiej części gry Radek. — Sędziował p. Seidner.

### Najbliższe mecze ligowe

Najbliższe mecze ligowe odbędą się z okazji święta, dnia 1 listopada, a mianowicie: w I-jej grupie: Wisła — Pogoń w Krakowie i w II-jej grupie: Podgórze — Garbarnia w Krakowie, Warszawianka — Czarni w Warszawie i Warta — Strzelec w Poznaniu.

## Polonia--Śmigły 3:1 (1:0)

Ekspresowcy wejdą do ligi

WILNO. — Rozegrany tu został pierwszy finałowy mecz o wejście do ligi pomiędzy warszawską Polonią a wileńskim WKS. Śmigłym, w którym ostatecznie zwyciężyła drużyna stołeczna w stosunku 3:1 do pauzy 1:0. Polonia nie wykazała absolutnie żadnej przewagi, która by usprawiedliwiała jej zwycięstwo, była może nieco lepszą technicznie.

Grę prowadzono bardzo o-

stro i w szybkim tempie. Bramki dla Polonii strzelili: Puchniarz, Łańko i Biedrzycki, a dla wilanów jedyny punkt padł ze strzału Zbroi. Mecz prowadził doskonale sędzia dr. Lustgarten. Ponieważ w rewanżowym spotkaniu Polonii, grającej już na własnym terenie łatwiej będzie uzyskać zwycięstwo, przeto uważać należy, że dopięła ona swego celu i powróciła do upragnionej ligi.

## Legia jedzie do Pragi

Otwarcie sztucznego toru lodowego Katowicach

Uroczyste otwarcie jedyne w Polsce sztucznego toru lodowego w Katowicach nastąpi w dniu 11 listopada. Ponieważ termin inauguracji sezonu przypada na dzień święta 15-lecia niepodległości, zarząd toru dokłada starań by

otwarcie lodowiska wypadło możliwie okazale.

W programie przewidziane są zawody hokejowe i występy najsłynniejszych łyżwiarzy. W tym celu kierownictwo toru zwróciło się do znakomitej czeskiej drużyny hokejowej, mistrza Europy LTC Praga, zapraszając ją do Katowic. Czescy hokeiści bawiliby w Katowicach dwa dni i rozegrali mecze z kombinowanymi zespołami polskimi. Spodziewać się należy, iż czesi zechcą się zrewanżować za przyjazd do Pragi Polaków i przyjmą ofertę kierownictwa lodowiska w Katowicach.

Polska drużyna hokejowa wyrusza do Pragi. Sprawa ta została już definitywnie załatwiona. Na zawody te pojedzie ostatecznie nie polski team kombinowany, jak początkowo projektowano, lecz drużyna Legii warszawskiej wzmocniona na kilkanaście wybitniejszych zawodników z innych klubów.

Drużyna ta zmierzy się w dniach 4 i 5 listopada z drużyną mistrza Czechosłowacji LTC (Praga) z okazji otwarcia sezonu sztucznego lodowiska w Pradze. Wyjazd naszej drużyny nastąpi w najbliższy czwartek z Warszawy, a mecze odbędą się w sobotę i w niedzielę wieczorem. W skład drużyny wchodzi: Przeździecki, Materski, Glowacki, Rybicki, Pastecki, Szenajch, jako gracze Legii oraz Ludwiczak, Wołkowski i Nowak.

## Święto sportu polskiego w Gdańsku

GDANSK. — Odbędzie się tu święto sportu polskiego organizowane przez polski klub Gedanę z racji otwarcia przebudowanego i powiększonego własnego stadionu klubu. Uroczystość tę zaszczycił swą obecnością płk. Kiliński z PUWF. Odbędzie się liczne zawody sportowe, między innymi i mecz piłkarski Gedanę z niemieckim klubem V. F. Mimo znacznej przewagi technicznej Gedanę doznała ona porażki w stosunku 3:4. Tłumaczyć ją sobie należy ciężkim rozmokłym terenem, na którym silniejsza fizycznie drużyna niemiecka czuła się lepiej.

POLONIA — FORT BEMA 10:6.

W Warszawie odbył się mecz w drużynie wyjazdowej między zespołami Polonii i Fortu Bema. Zwyciężyła w ogólnej punktacji Polonia 10:6.

### BZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY Dźwiękowego Kina „CAPITOL”

Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące arcydzieła

#### Rajski Ptak

Najpiękniejsze arcydzieło egzotyczne z DOLORES DEL RIO

#### ZUZANNA LENOX

(KURTYZANA)  
Greta Garbo—Clark Gable

#### Król Cyganów

Pełne melodii i rytmu arcydzieło z cyklu: JOSE MOJICA — ROSITA MORENO. „ROMANSE CYGAŃSKIE”.

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artyzm w pomyśle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej.

## Strzelecki KS.-ŁTSG. 2:0 (2:0)

Zwycięzcy sięgają po puchar ŁOZPN.

Wczoraj w pierwszej finałowej walce o puchar ufundowany przez ŁOZPN zmierzyły się dwa dotychczas niepokonane zespoły ŁTSG i Strzelecki K. S. Zawody rozegrano na nowym boisku WKS, przyczem przyniosły dość nieoczekiwane ze względu na ostatnie wyniki sukcesy drużyny ŁTSG zwycięstwo SKS.

Zwycięzcy byli znacznie lepszym i bardziej wyrównanym zespołem. Zławsza atak grał bardzo ofiarnie i linia ta zasługuje na wyróżnienie w przeciwieństwie do ataku ŁTSG, który zawiódł kompletnie i był zupełnie bezradny w sytuacjach podbramkowych. Najlepiej jeszcze w ŁTSG wypadła gra pary obrońców, podczas gdy pomoc grała nierówno.

Grę początkowo prowadzi Strzelecki K. S. z wiatrem i uzyskuje przewagę, potwierdzeniem której są dwie bramki zdobyte w 8 i 32 minutach przez Owczarka i Kudelskiego II. Tempo było bardzo szybkie i ŁTSG nie było w stanie opóźnić sytuacji.

Po zmianie stron Strzelecki K. S. rozegrał się na dobre i mimo, że teraz wiatr sprzyjał przeciwnikowi, nadal miał więcej z gry. Lecz obrona ŁTSG nie zawodzi w najgorszych sytuacjach i wynik 2:0

dla Strzeleckiego K. S. utrzymuje się już do końca meczu. Zawody prowadził p. Piotrkowski.

W przyszłą niedzielę rozegrane zostaną zawody rewanżowe i w razie ponownego zwycięstwa Strzelecki K. S. zdobędzie puchar, a w wypadku przegranej dojdzie do trzeciej decydującej rozgrywki.

### Mecze piłkarskie w kraju

W meczach piłkarskich, rozegranych w dniu wczorajszym w kraju na Śląsku IFC zwyciężyło Pogoń 3:2; OŚ Katowice remisowało z Chorzowem 3:3 i Słowian z AKS 3:3. We Lwowie Świętów remisowało z Hasmoną 1:1, w Poznaniu Sparta pokonała Unję 6:1 i w Warszawie Czarni pokonali Hapcel, zaś Legia (komb.) — team Gwiazdy i Makabi 3:0.

### Łódź zwycięża w koszykówce Lwów

34:14 (18:7)

We Lwowie został rozegrany mecz w koszykówkę żeńską między reprezentacjami Łodzi i Lwowa. Zwyciężyły o dużym stosunku znacznie lepsze Łódzianki 34:14 (18:7), mając przez cały czas zdecydowaną przewagę.

### Gry sportowe w Łodzi

W grach sportowych o mistrzostwo odbyły się wczoraj dwa mecze. W meczu eliminacyjnym w szczypiorniaku HKS pokonał mistrza klasy B — SKS, dzięki czemu ma szansę pozostania w klasie A. Wynik meczu 8:2 (0:0) dla HKS. W siatkówce męskiej klasy C w spotkaniu decydującym o mistrzostwo Policjny Klub Sport. pokonał Wimę w stosunku 2:0, zdobywając tytuł mistrza.

### Widzew remisuje ze Skrą 1:1 (0:1)

W dniu wczorajszym odbył się na boisku Widzewa mecz o mistrzostwo drużyn robotniczych między warszawską Skrą a Łódzkim Widzewem, który zakończył się po ambitnej obustronnej grze wynikiem remisowym 1:1. Mecz toczył się ze zmienną przewagą. Łódzianie mieli więcej z gry jednak atak ich pod bramką nie umiał się zdobyć na skuteczny strzał. W pierwszej połowie goście zdobywają prowadzenie, jednak po przerwie gospodarzom udało się wyrównać. Sędziował p. Jędraszczak.

# IKP — Skoda (W-wa) 11:5

## Niewybaczalne błędy sędziów punktowych

### Chmielewski lepszy od Pisarskiego

Mecz pięściarski IKP. — Skoda był pierwszą poważniejszą imprezą w zapoczątkowanym sezonie łódzkim. Wrażenie jakiegoś odnieśliśmy na tych zawodach da się streścić w dwóch zdaniach: dobre przygotowanie zawodników i wręcz złe sędziów punktowych. Wogóle łódzcy sędziowie punktowi wpa dają z jednej ostateczności w drugą. W ubiegłym sezonie mieliśmy im za złe, iż kierując się złe pojętymi zasadami gościnności skłonni byli raczej skrzywdzić miejscowego pięściarza, byle tylko nie wywołać niezadowolenia przybyszów, dziś natomiast musimy zwrócić uwagę na złe nastawiony patriotyzm lokalny. Bo czemu wyłomaczyć sobie przyznanie zwycięstwa Taborkowi i Spodenkiewiczowi? Chyba nie ich umiejętnościami, które ani na jotę nie były lepsze od umiejętności przeciwników. Remis, — owszem, lecz skąd zwycięstwo?

I stało się, że sędziowie punktowi już na pierwszym meczu zostali wygwizdani.

Wogóle można z tego wszystkiego wysnuć wniosek, iż publiczność z galerji potrafi lepiej ocenić przebieg walki, niż sędziowie punktowi!

Przyczyna złego kryje się w nieodpowiednim doborze sędziów. Tak będzie zawsze o ile sędziują sami łodzianie, a w dodatku członek zainteresowanego klubu. Nie chcemy pomawiać tu kogoś o stronniczość, lecz w tych warunkach trafność spostrzeżeń, podświadomie koloryzowana sympatją klubową, musi być wypaczona z krzywdą dla gości. Wczoraj IKP zasłużyło w zupełności na zwycięstwo, lecz sędziowie wyolbrzymili je do niebywałych rozmiarów. 11:5 brzmi wynik i to przy oddaniu dwóch punktów walkowerem za brak zawodnika w wadze półciężkiej, bowiem w ostatniej chwili lekarz zabronił walczyć Stahlowi II. Sprawiedliwą oceną byłby wynik 9:7, co oznacza że IKP, któremu w przyszłości przyjdzie zmierzyć się ze Skodą w drużynowych mistrzostwach Polski, ma poważne szanse do dojścia do finału.

Wczorajszy mecz wywołał zrozumięte zainteresowanie. Była to wzajemna próba sił, a w ramach zawodów miało dojść do skutku sensacyjne spotkanie Chmielewskiego z Pisarskim. Stoczyli oni najpiękniejszą walkę dnia, w której Chmielewski dowiódł swej bezsprzecznej wyższości. Była to walka prawdziwych wirtuozów pięści godna najlepszych bokserów zawodowych. Obok Chmielewskiego zwycięstwa, które nie podlegają dyskusji odnieśli Pawlak i Banasiak. Natomiast Taborek i Spodenkiewicz zasłużyli co najwyżej na remis. Miłą niespodzianką sprawił Krenc, dla którego Stibbe nie był znów tak groźny. Natomiast Graczyk bez żadnych szans walczył z Cyranem i przegrał przez k. o. w trzeciej rundzie. Było to zresztą jedyne zwycięstwo Skody. Poza Pisarskim bardzo dobrą formą zabłysnął Bąkowski, lecz tylko w pierwszej rundzie i Matuszewski, który z biegiem walki poprawiał się widocznie. Antezak nie miał pola do popisu, Millera skrzywdzono, a Czarnecki nie mógł dorównać rutynowanemu Pawlakowi.

Spotkania postawione były naogół na wysokim poziomie i przebieg poszczególnych walk wypadł ciekawie. Gospodarze witając drużynę Skody wręczyli jej przedstawicielowi pamiątkowy proporzeczek.

W wadze muszej Pawlak miał za przeciwnika Czarneckiego. Łodzianie coraz częściej trafia i góruje rutyną. W drugiej rundzie Pawlak zupełnie panuje nad sytuacją a w trzeciej ma zdecydowaną przewagę. Tuż przed końcem walki Czarnecki pada na kolana do 6-ciu i reklamuje zbyt niski cios, co później potwierdził lekarz. Ponieważ sędziowie tego nie zauważyli uznali Pawlaka za zwycięzcę, a później protest Skody odrzucono.

W wadze koguciej Spodenkiewicz walczył słabiej niż się spodziewano i nie umiał znaleźć odpowiedniej taktyki przeciwko Millerowi, operującemu przeważnie lewą. To też łodzianin inkasuje początkowo dużo ciosów i stracony teren z trudem nadrabia w następnych rundach. Przyznanie mu zwycięstwa krzywdzi Millera.

W wadze piórkowej Graczyk miał do czynienia z Cyranem, któ-

ry rozpoczyna walkę gwałtownymi atakami, polując na prawy sierpowy. Przebieg dwóch rund upływa pod znakiem wybitnej przewagi Cyrana i w trzeciej Graczyk jest tak zamroczony, iż sekundanci dają znak poddania. Cyran wygrał przez k. o.

W wadze lekkiej Bąkowski w walce z Taborkiem zaprezentował się początkowo z najlepszej strony. Jego forma była wprost rewelacyjna. Niestety, starczyło jej tylko na pierwszą rundę. Ruchliwy Taborek zmienia taktykę i dobiera się do skóry przeciwnika, nadrabia punkty w drugiej rundzie, w trzeciej jego proste są tak skuteczne, iż Bąkowski kończy walkę wyczerpany. To wszystko wystarczyło na remis. Zwycięstwo przesadza zasługi łodzianina.

W wadze półśredniej Banasiak z furją natarł na Matuszewskiego i potężnym swingiem zwałił go z nóg. Matuszewski okazał się do skonałym symulantem. Wije się niby to z bólu reklamuje uderzenie w tył głowy, gdy jednak usłyszał stuk młotka wybijającego nieublaganie sekundy wstał na 9 i zupełnie świeży ruszył do generalnej ofensywy. Banasiak jednak ma w tej rundzie znacznie więcej do powiedzenia. W następnej rundzie traci inicjatywę walki, a w trzeciej jest gorszy. Teraz Matuszewski uprzedza każdy jego atak i zbiera punkty. Pierwsza runda zadecydowała o zwycięstwie Banasiaka.

W wadze średniej spotykają się Chmielewski z Pisarskim. Widownia śledzi z zapartym oddechem przebieg walki dwóch mistrzów pięści. Pisarski wyższy, ma dłuższe ręce, co daje mu znaczną przewagę, zwiaszcza, iż operuje on stale prostymi. Chmielewski ostrożnie walczy i bada przeciwnika. Widocznie poznał go dobrze skoro w drugiej przechodzi do ofensywy. Jego dubletki z lewej spadają tak niespodziewanie, iż Pisarski traci się i przechodzi do obrony. Potężne ciosy Chmielewskiego osłabiają przeciwnika. W trzeciej już tylko Chmielewski atakuje. Widownia wyje z ucieszy. Próżno Pisarski

szuka ząsłony, pięści Chmielewskiego osiągają cel. Cios pada za ciosem, punkt po punkcie zdobywa łodzianin i zwycięzca pewnie, potwierdzając raz jeszcze, że klasą nie dorównuje mu w Polsce żaden przeciwnik. Publiczność nagrodziła obu pięściarzy za ich piękną walkę gromkimi oklaskami.

W wadze ciężkiej Antezak musiał zadość uczynić głupiej i źle pojętej formalności i „odsiedzieć” w ringu sakramentalną minutę, by Skoda mogła zaliczyć sobie dwa punkty.

W wadze ciężkiej spotkanie Krenca ze Stibbem nie należało do ciekawych. Stibbe nie wniósł do walki wartościowych walorów, a Krenc, mimo widocznych postępów walczy bez życia, bez energii, bez temperamentu. Remis jest wynikiem sprawiedliwym. Uczeń dorównał nauczycielowi.

W ringu sędziował p. Nowak. Widownia teatru Scala, w której odbyły się zawody — przepelniona.

**SALA FILHARMONJI**  
Tel. 213-84.  
dnia 2 listopada  
o godz. 8.30 wlocs.

**CZWARTEK,**  
3-ci Koncert Mistrzowski  
GASPAR

**CASSADO**

Hiszpański wiolonczelista światowej sławy

Gala prasa europejska wyraża się o tym smakowitym artyście z najwyższym uznaniem i porównywa go tylko z Cassalsem.

Bilety już sprzedaje Kasa Filharmonji

**MARSZ W MASKACH GAZOWYCH.**

W marszu w maskach gazowych w Warszawie w kategorii drużyn wojskowych na dystansie 7 km. pierwsze miejsce zajęły zespoły I pułku artylerji najcięższej i 33 pp. przebijając wspomniany dystans w czasie 43 min. 14 s.

**CASINO**

Nieźródnana para aktorów  
**Norma Shearer**  
**Fredric March**

w fascynującym filmie  
**USMIECH SZCZĘŚCIA**

Na I i II seans  
ceny niższe.

**Ambroź zawodowcem**  
Znany i doskonały bokser czechosłowacki wagi ciężkiej, Ambroź, którego widzieliśmy w Łodzi definitywnie porzucił szeregi amatorów i zadeklarował się na zawodowca. Pierwszy występ Ambroża, już jako zawodowego pięściarza odbędzie się w dniu 7 listopada.

**Rekordowe powo-  
dzenie**  
turnieju walk kobiecych  
w „Tabarinie”

Wielki sukces turnieju zapasniczego kobiet w „Tabarinie” spowodował, że w dniu wczorajszym zabrakło miejsc w popularnym dziś w Łodzi lokalu. Turniej zapowiada się coraz ciekawiej, gdyż zawodniczki są pierwszorzędną i trudno przewidzieć, kto zdobędzie pierwszą nagrodę. W dniu dzisiejszym, w czwartym dniu turnieju, walczą następujące pary: Kempńska (Pomorze) — Chorwat (W-wa), Samsoni (Wilno) — Wilson (Ameryka), Prohaska (CSR) — Orłowa (Rosja). W ringu sędziuje p. Green — trener atletycznych klubów sportowych. Poza turniejem walk francuskich kobiet utrzymany został program kabaretowy w pełni. Początek programu o godz. 9-ej.

**Kącik dla pań**

**Brwi**  
Kobiety nie lubią jednostajności. Szukają wciąż czegoś nowego, spe- cjalnie wówczas, gdy rozchodzi się o ich piękność. Wciąż budują coś nowego i niszczą dawne. Z tego, co dała im natura, nie pozosta- je ani śladu, wszystko musi być zamienione i odnowione.

Od dwóch, trzech lat kobiety wy- rzekły się brwi, wzorując się na gwiazdach filmowych. Pewien re- żyser w Hollywood oświadczył pew- nego dnia, że brwi muszą zniknąć ponieważ są nefotogeniczne. Wo- bec tego trzeba je zgolić lub wy- wać i zamiast nich zrobić pen- dzelkiem kresoczkę. To zlecenie wykonały nie tylko gwiazdy, ale i figurantki. Czegoby kobiety nie po- święciły, jeżeli tylko ta ofiara ma- że pscunąć je naprzód na drodze sławy!

Po aktorkach przyszła kolej na kobiety z towarzystwa, mieszczan- ki i pracownice biurowe — wszyst- kie jednomyślnie zgoliły włosy nad oczami.

Mężczyźni nie ośmielili się na sprzeciw, gdy ujrzeli swe żony i siostry bez brwi. Kobiety nie po- zwoliłyby i tak nie sobie powie- dzić. Studjowały przed lustrem swoje oblicze i dochodziły do wnie- sku, że namalowana kreska doda-

je im nowego wdzięku. Niektóre z pań konstatowały, że wysoko zarysowane brwi nadają im dziecię- cy wygląd, inne stwierdziły, że do twarzy im z długą, szeroką kreską namalowaną tuż nad oczami, jesz- cze inne robiły się podobne do ja- ponek, etc. Salony kosmetyczne stwarzały rozmaite typy, a ponie- waż ilość typów była ograniczona, wkońcu powstał typ banalny. Wszystkie kobiety stały się podob- ne do siebie.

Panie zaczęły więc „zapuszczać” brwi. Lecz nie pozwalają im ro- sunąć samopas. Wolno im egzysto- wać, lecz nadaje się im linje, wy- gląda się je i małuje.

Niegdyś słowianki były dumne ze swych wąskich brwi, zrastają- cych się na nosie. Uważano to by- ło za oznakę mistycyzmu i namięt- ności. A która z kobiet nie chce być jednocześnie aniołem i demon- nem?

Powoli powraca rozsadek i u- miarkowanie — po rewolucji — reakcja.

**Institut de Beauté**  
**M-me B. KRYSZEK**  
został przeniesiony na ul.  
**Traugutta 12**  
front, I p., tel. 123-80.



Najbardziej wzruszająca komedia

**Maurice'a Chevalier**

o miłości do dziecka

**„MONSIEUR BABY”**

Wkrótce „Casino”

**Mistrzostwa „Sity”**  
w zapasach i podno-  
szeniu ciężarów

W dniu wczorajszym odbyły się w lokalu „Sity” zawody o mistrz- stwo klubowe gospodarzy. W za- pasach odbyły się walki tylko w wagach koguciej i lekkiej. W wa- dze kog. mistrzem został Rajski przed Jędrzejczykiem i Kalinow- skim, zaś w wadze lekkiej mi- strzem został Kindler przed Zelle- rem. W podnoszeniu ciężarów wy- niki osiągnięto naogół dobre, przy- czym tytuły mistrzów zdobyli: W wadze koguciej: Witt 213 kg., w wadze piórkowej — Łaźny 243 kg., w wadze lekkiej — Kresstein — 243 kg., w wadze średniej — Je- źewicz — 245 kg. i w wadze ciężkiej — Jalkiewicz — 270 kg.

**Al Jolson**  
niezapomniany „Śpiewający błazen”  
w potężnym filmie p. t.:  
**Serce włóczęgi**  
mistrza Lewisa Milestone'a  
twórcy „Na zachodzie bez zmian”  
Następny program w „LUNIE”.

# Przenoszenie głośnika

musi się odbyć umiejętnie, aby zachowana została czystość odbioru

## SPOSOBY PRZEDŁUŻANIA PRZE WODÓW GŁOŚNIKOWYCH

Radjosluchacze, posiadający odbiorniki radiowe z głośnikami, chcieliby niejednokrotnie słuchać audycji radiowych nie tylko w miejscu w którym jest zainstalowany odbiornik z głośnikiem, ale i w innych pokojach, lub np. w ogrodzie.

Radzą więc sobie w takich wypadkach w dwojaki sposób: przenoszą w oznaczone miejsca odbiorniki, łącznie z głośnikiem i baterjami, albo też sam głośnik.

Pierwszy sposób ma duże wady, gdyż pomijając już sam kłopot przenoszenia całości sprzętu, trzeba również przedłużyć, a niejedno krotnie nawet przenieść odprowadzenie antenowe, oraz uziemienie, co może bardzo ujemnie wpłynąć na siłę odbioru.

Dlatego też stosuje się zwykle drugi sposób, mianowicie: przenoszenie samego głośnika, podczas gdy odbiornik z baterjami pozostaje na dawnym miejscu. Przeprowadzamy w tym wypadku dwa przewodniki z drutu lub też linki (licy) w izolacji od gniazd w odbiorniku, przeznaczonych dla głośnika, do obranego miejsca, w którym dołącza się do nich głośnik.

## \* NIEMIEJĘTNOŚĆ PRZEPROWADZENIA INSTALACJI.

Taki sposób instalacji wygląda na bardzo prosty. W rzeczywistości jednak jest inaczej.

Nie jeden bowiem z radjosluchaczy był mocno zdziwiony, gdy po przeprowadzeniu takiej instalacji usłyszał w głośniku, zamiast czy-

stego odbioru — dźwięk nieprzyjemny i obniżony, a niekiedy nawet gwizd lub też brzęczenie. Jest to bezwzględny wskaźnik, że wina złego odbioru leży w nieumiejętnym przeprowadzeniu takiego przedłużenia.

Dlatego też podamy w niniejszym artykule kilka uwag, dotyczących tej sprawy, aby umożliwić radjosluchaczom usunięcie podobnych niedomagań we własnym interesie.

## OBNIŻENIE TONACJI

Rozpatrzmy więc pierwszy wypadek, a mianowicie: obniżenie tonacji głośnika: w tym wypadku wina polega na pojemności, która powstała bezpośrednio między dwoma, nowo zainstalowanymi, skręconymi ze sobą przewodnikami. Przewody te bowiem, aczkolwiek oddzielone między sobą izolacją, zapobiegają krótkiemu spięciu głośnika, tworzą jednak w rzeczywistości kondensator, którego pojemność jest różna, zależnie od powierzchni drutu, oraz od grubości izolacji. Im powierzchnia przewodnika jest większa, a izolacja cieńsza, tem pojemność będzie większa.

Dodatkowa pojemność powoduje właśnie niepotrzebną zmianę tonacji głośnika.

Dlatego też nie polecamy stosować do takich instalacji skręconego drutu dzwinkowego, oraz cienkiego przewodnika — gdyż te przewody powodują zbyt dużą pojemność stosować należy natomiast kabelek w grubej izolacji gumowej

z dodatkową izolacją bawełnianą na powierzchni.

O ile długość instalacji przekracza 8 — 10 mtr., należy oba przewody instalować oddzielnie, w odległości około jednego cm., na izolatorach porcelanowych.

## GWIZD I BRZĘCZENIE GŁOŚNIKA

Drugi wypadek, to gwizd lub też brzęczenie głośnika. Powodem tego niedomagania może być również zbyt długa instalacja między odbiornikiem i głośnikiem, powodu jąca pewnego rodzaju dodatkowe sprzężenie. Aby zaradzić temu, trzeba dodać do odbiornika transformator wyjściowy o przekładni 1:1, dołączając go jednym uzwojeniem do gniazd głośnikowych, tuż przy odbiorniku, drugie zaś uzwojenie należy dołączyć do właściwej instalacji głośnikowej, przyczem instalacja ta wymaga bezwarunkowo zastosowania uwag, podanych w pierwszym wypadku.

Przy zakupie transformatora należy podać w firmie rodzaj lampy głośnikowej, oraz system głośnika, gdyż może zająć wypadek, że przeciętny transformator o podanej wyżej przekładni, nie będzie mógł być zastosowany, zwłaszcza, gdy przy odbiorniku jest głośnik elektro - dynamiczny, wymagający transformatora specjalnego.

## Stołowy pokój

okazyjnie do sprzedania. — Obejrzeć: Zawadzka 30 m. 19 od 5 — 6 po poł.

# Suche masaże

najnowszą metodą d-ra Auriela z Paryża

wydelikacją i uszlachetniają cerę.

Szybki skutek niezawodny! Liczne podziękowania!

**Institut de Beauté roma**

Piotrkowska 121 poprz. of. I p. Tel. 155-55

PROFESOR

## Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.

WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE

ul. Traugutta Nr. 12

prawa oficyna, III p.

## Zakład fotograficzny „SFINKS”

6-go SIERPANIA 9  
Wykonuje: wszelkie zdjęcia grupowe, z uroczystości, w stowarzyszeniach, szkołach i t. p., zdjęcia techniczne budowli, maszyn, wnętrz, sklepów i wystaw sklepowych; reprodukuje obrazów i różnych przedmiotów;

**SPECJ. ZDJĘCIA SPORTOWE I AKTUALNE**

W zakładzie wykonywane zdjęcia pocztówkowe i do dowodów po bardzo niskich cenach.

**SPECJALNY DZIAŁ PORTRETÓW I PRAC AMATORSKICH.**

Ceny b. niskie.

Ceny b. niskie



Przejazd 2

Poraz 1-szy w Łodzi królowie humoru i ulubienicy całego świata **PAT I PATACHON** żywym słowem i piosenką bawią wywołując kaskady i bomby śmiechu w najnowszej pierwszej stuproc. dźwięk. komedji p. t.

# Pat i Patachon

na pensji żeńskiej

Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne.



Główna 1

**PROF. FELIKS HALPERN**  
wznowił lekcje gry fortepianowej  
Zapisy od 5—6  
Sienkiewicza 20 front II p.  
Ceny kryzysowe!

Dr. med.

## Newiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40  
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedzielę i święta od 9—1

## LECZNICA ZGIERSKA 17

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od 9-jej rano do 7-jej wieczór

Porada 3 złote.

**PROSZEK Z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NERVOSIN)**  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**  
MIGRENE, NEURALGJE, BÓLE ZĘBÓW,  
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE i t.p.  
PROSZEK TEN WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK.  
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM”

**LAMPKI NAGROBKOWE POLO**  
JEDYNE GWARANTOWANE W PALENIU  
FABRYKA ŚWIEC I MYDŁA „POLO” WARSZAWA.

## Ogłoszenia drobne

NAUCZYCIEL rutynowany udziela lekcji języka niemieckiego i francuskiego. Telef. 205-22 w godz. 2—4 popoł.

ABITURJENTKA żydowskiego gimnazjum przyjmie lekcje w zakresie gimnazjalnym. Oferty „Hebrajski”. 885-2

LITERACKIE porady i oceny. Opracowanie artykułów, publikacji. Łakowa 10, m. 30. —30

JEDYNY w Województwie Łódzkim Pensjonat Hochmana Wiśniowa Góra, tel. 10 posiada pełny komfort, odpowiadający najbardziej wygórowanym wymaganiom.

## Piombry blaszane

w dowolnych ilościach do sprzedania.

Ceny konkurencyjne. Tel. 163-50

**ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ** i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko**, Piotrkowska 7.

**!! BRYLANTY !!** ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mixes**, Piotrkowska 30.

MASZYNA DO KOPJOWANIA rozmiar „in folio”, w dobrym stanie, tania do sprzedania, ul. Mielczarskiego 24, m. 5.

## Trzy i pół morgi

ornej ziemi w Rogach op wydzierżawienia. Wiadomość tel. 163-50.

POKÓJ umeblowany z telefonem i wanną od 1 listopada do wynajęcia. Może być z utrzymaniem. Wiadomość: Telef. 163-50.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,00, za odosłaniem — 4,00 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,— zagranicą — zł. 9,—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetryowy 1-asfaltowy (strona 5 asfalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w takcie z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz najmniejsze ogłoszenie zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm. szgr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1. zł.